

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 4.

Z KRAKOWA DNIA 14. STYCZNIA 1816 Roku W NIEDZIELE

Z Warszawy d. 6 Stycznia.

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu
Królestwa Polskiego

My z Bożej łaski ALEXANDER I.
Cesarz Wszech Rosşyy, Król Polski
&c. &c. &c.

Rozstrząsnąwszy podany Nam jeneralny rapport czynności przez Rząd tymczasowy naszego Królestwa Polskiego, od dnia 19 Czerwca roku bieżącego do dnia dzisiejszego odbytych, postanowiliśmy zatwierdzić wszelkie przez tenże Rząd wydane uchwały i deozyzie; iakoż ninieyszem zatwierdzamy one zupełnie, ztem wyraźnem ostrzeżeniem, iż urządzenia, którym, bądź z natury ich, bądź z osnowy uchwały Rządu, służy jedynie tymczasowa moc i trwałość, przy takowej tylko podobnież tymczasowej i przemliaczej pozostac mają.

Dan w Warszawie (d. 19 Listopada)
1 Grudnia 1815 r.

(Pod.) *Alexander.*

(L.S.) przez Cesarza i Króla
Minister Sekretarz Stanu
Ignacy Sobolewski.

Zgodno z Oryginałem:

Minister Sekretarz Stanu
(pod.) *Ignacy Sobolewski.*

Zgodno z Oryginałem:

Radca, zastępujący Sekretarza Stanu
Plater.

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu
Królestwa Polskiego

My z Bożej Łaski ALEXANDER I.
Cesarz Wszech Rosşyy, Król Polski,
&c. &c. &c.

Gdy zaprowadzenie nowego porządku Konstytucyynego w Królestwie Naszem Polskiem wymaga zastąpienia tymczasowych Władz przez Konstytucyynę, ustanowić się mające wskutek Ustawy Konstytucyynoy przez Nas rzezonemu Królestwu nadaney, postanowiliśmy i stanowimy:

Art. 1. Rządowi tymczasowemu Naszego Królestwa Polskiego poleca się ogłoszenie i złożenie w Senacie Ustawy Konstytucyynoy.

Art. 2. Poleca się oraz temuż Rządowi, aby w Imieniu Naszem odebrał od Naszego Namiestnika przysługę w obliczu

Senatu, stosownie do obowiązku artykułu 7
Ustawy Konstytucyjnej.

Art. 3. Rząd Tymczasowy, najwyższy po upływie dniach 8miej od ogłoszenia Ustawy Konstytucyjnej, uskuteczni instalację Naszego Namiestnika, i Rady Naszej Stanu.

Art. 4. Obowiązki dotąd sprawowane przez rzeszony Rząd Tymczasowy przeydą do Naszej Rady Stanu i innych Władz Konstytucyjnych, w miarę właściwych im atrybucy, wedle opisu Ustawy Konstytucyjnej.

Art. 5. Nasza Rada Stanu jest upoważniona zostawić do dalszego rozkazu w sprawowaniu obowiązków teraźniejszych Urzędników, którzy nie są zastąpionymi przez szczególne i postanowienia, ta którzyby utrzymania wymagało dobrą służby.

Dan w Warszawie d. 1 Grudnia 1815.
(Pod.) Alexander.

(L.S.) przez Cesarza i Króla
Minister Sekretarz Stanu
Ignacy Sobolewski.

Zgodnie z Oryginałem:

Minister Sekretarz Stanu

(pod.) Ignacy Sobolewski.

Zgodnie z Oryg. Radca, zastępujący
Sekretarza Stanu Mater.

W IMIENIU NAJJAŚNIEJSZEGO

ALEXANDRA I.

CESARZA WSZECH ROSSYY, KRÓLA
POLSKIEGO, &c. &c. &c.

Namiestnik w Radzie Stanu
poświadczyłmy i atowiem,

Chcąc Obywatelom i Mieszkańcom
Królestwa Polskiego za granicę wyjeżdżać
nie płacić uzyskani potrzebnych do
tego paszportów, zamyślamy do tych

38
X
paszportów urządzenie następujące:

1mo. Paszporta za granicę wydawane będą w Warszawie w języku Polskim, do którego przydać można kopję w języku ościennym, przez Wydział Policji Jenerałney Królestwa Polskiego w Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji znajdujący się; wydawszy paszporta w Kąstwie Rossyjskie, które do dalszego postanowienia zatwierdzone będą podpisem Namiestnika.

2do. Paszporta te wychodzić będą na papierze śpielowym złotych sześciu, które uzyskujący paszport płacić jest obowiązany.

3cio. Z funduszu złotych sześciu za papier śpielowany, do Skarbu narodowego wpływającego, oznaczona będzie suma na zastąpienie kosztów na materiały potrzebne przy wydawaniu paszportów tak w Warszawie, iako i w kraju, sądy całego.

4to. Ządający paszportu za granicę, podać powinien do Wydziału Policji Jenerałney Królestwa Polskiego na piśmie swoje nazwisko, swych służących, miejsce do którego chce jechać, i na jak długo. W przypadku, gdyby osoba żądająca paszportu nie była znana, złożyć powinna w tymże wydziale Jenerałney Policji, jeżeli mieszka w Warszawie, zaświadczenie od Prezydenta Policji, a jeżeli na Prowincyi, od Podprefekta miastecznego lub Burmistrza miasta.

5to. Prefekci po Departamentach (wyśawszy Prefekta Warszawskiego iako podbokiem Wydziału Policji Jenerałney będącego) będą mogli wydawać paszporta za granicę, podług przesłanych im schematów, zamyślamy na papierze śpielowym złoto-

tych wszelkie dla Obywateli w Departamencie posesysye mających lub zamieszkających.

Sto. Dla ułatwienia komunikacyi osobom o mil trzy od kraiu ościennego osiadłym lub zamieszkającym, i w niczem nie podeyrzanym, czy to w interesach prywatnych, czy w transporcie zboża lub innych produktów, których wywóz z Królestwa nie jest zabroniony, za tąż granicę udać się chcącym, Podprefekci pogranicznych, umocowani od Prefektów, będą mogli pod odpowiedzialnością wydawać paszporty za granicę na papierze ciepłym złotych sześć, lecz tylko Obywatelom w ich Powiatach osiadłym, lub zamieszkającym; również umocnią Prefekci Prezydentów lub Burmistrzów Miast, Wójtów Gmin o mil trzy od granicy będących pod odpowiedzialnością, do wydawania nie już paszportów, lecz zaświadczeń za granicę, i to bezpłatnie, nie na dłuższy jednak czas, jak na dni osm, osobom w ich okręgach osiadłym lub zamieszkającym, i w niczem nie podeyrzanym, za tąż granicę iechąc chcącym, szczególnież zaś osobom na poblizsze Targi i Jarmarki z produktami lub po produkta idącym; każdy bowiem w dłuższym zamiarze czasu za granicę joddelańcy się, paszport od Prefekta Departamentowego uzyskać powinien. — Wszystkie dawniejsze ustawy względem paszportów, niniejszem urządzeniem nie objęte, uchylają się.

Dan w Warszawie d. 3. Grudnia 1815.

(Pod.) *Zeigert.*

(podp.) Minister Spraw Wewnętrznych i Policyi *T. Mostowski.*

(pod.) Radea Stanu *Plater.*

Za zgodność: Radea, zastępujący Sekretarza Stanu (pod.) *Plater.*

OBWIESZCZENIE

Komisysie Rządowe Spraw Wewnętrznych i Woyny.

Nim urządzenia uchylające kwaterek bezpłatny w całej obszerności przywiedzione do skutku zostaną, Komisysie Rządowe Spraw Wewnętrznych i Woyny pośpieszają tymczasowie uwiaźdomić mieszkańców Królestwa Polskiego, iż od dnia 1. Lutego r. b. wszyscy Oficerowie Polscy wyżsi i niżsi bez woyska, czyli do pułków należący, tudzież Urzędnicy woyskowi, do kwater, opalu i światła nie mają prawa, i potrzeby te sami sobie z wynagrodzenia, które odbierają, opatrywać powinni. — Oficerom do pułków należącym tymczasowie powinny wprowadzić bydź wyznaczone kwatery; opalu jednak i światła właściciele dostarczać im od dnia 1. Lutego r. b. nie są obowiązani. — Ze zaś Oficerowie bez woyska, i Urzędnicy woyskowi wynagrodzenie za kwaterę, opal i światło; Oficerowie zaś do pułków należący wynagrodzenie za opal i światło już od dnia 1. Stycznia r. b. z kassy wojenney pobierają, właściciele więc, mający na kwatery Oficerów Polskich, zapłaty za miesiąc Stycznia od pierwszych za kwaterę, opal i światło, od drugich zaś tylko za opal i światło, stosownie do załączającej się tu taryfey, żądać mają prawo, i o takowe bezpośrednio upominać się i układać mogą.

Władze miejscowe odebrały w tym mierze stosowne polecenie.

W Warszawie dnia 5 Stycznia 1816 r.

(Podpis.) *T. Mostowski J. Wielhorski.*

Zgodność zatwierdzam:

As. Lubomirski S. W. A.

TARTFFA Wynagrodzeń na stopie pokoju. — 7a

Wymienienie Stopniów.

kwatera — opał — furaz — summa
ry — świat. — — ogólna
zł. — zł. — zł. — zł.

Officerowie bez wojska Sztabowi.

Jenerał Dywizji	-	-	-	-	-	2040	-	1200	-	4200	-	7440.
Jenerał Brygady	-	-	-	-	-	1280	-	1020	-	3300	-	5300.
Szef Sztabu Dywizji	-	-	-	-	-	960	-	780	-	2800	-	4540.
Pułkownik	-	-	-	-	-	960	-	780	-	1750	-	3490.
Podpułkownik i Major	-	-	-	-	-	840	-	660	-	1050	-	2550.
Kapitan	-	-	-	-	-	480	-	300	-	700	-	1480.
Porucznik	-	-	-	-	-	360	-	180	-	700	-	1240.
Podporucznik	-	-	-	-	-	360	-	180	-	700	-	1240.

Officerowie artylerji bez wojska, i Inżynierów.

Pułkownik	-	-	-	-	-	960	-	780	-	1400	-	2140.
Podpułkownik i Major	-	-	-	-	-	840	-	660	-	2050	-	1550.
Kapitan	-	-	-	-	-	480	-	300	-	700	-	1480.
Porucznik	-	-	-	-	-	360	-	180	-	350	-	890.
Podporucznik	-	-	-	-	-	360	-	180	-	350	-	890.

Officerowie Karpusow.

Kwatera w naturze — Furaz w naturze

Pułkownicy) Piechoty	-	-	-	-	-	-	780	-	-	-	780.
) Artylerji pieszej i Inżynierów	-	-	-	-	-	-	780	-	-	-	780.
) Artylerji konnej i jazdy	-	-	-	-	-	-	780	-	-	-	780.
) Piechoty	-	-	-	-	-	-	660	-	-	-	660.
Podpułkownicy i Majorowie) Artylerji pieszej i Inżynierów	-	-	-	-	-	-	660	-	-	-	660.
) Artylerji konnej i jazdy	-	-	-	-	-	-	660	-	-	-	660.
) Piechoty	-	-	-	-	-	-	300	-	-	-	300.
Kapitanowie) Jazdy	-	-	-	-	-	-	300	-	-	-	300.
) Piechoty	-	-	-	-	-	-	180	-	-	-	180.
Porucznicy i Podporucznicy) Artylerji pieszej i Inżynierów	-	-	-	-	-	-	180	-	-	-	180.
) Artylerji konnej i jazdy	-	-	-	-	-	-	180	-	-	-	180.

Urzędnicy Wojskowi.

Kommissarze) Woenny	-	-	-	-	840	-	660	-	1050	-	2550.
) Kommissaryatski	-	-	-	-	840	-	660	-	1050	-	2550.
) Adjunkt przy Kommissarzach	-	-	-	-	480	-	300	-	700	-	1480.
Płatnik Okręgowy	-	-	-	-	-	840	-	660	-	-	-	1500.

Kwatera w naturze. — Furaz w naturze.

Urzędnicy) Lekarz Dywizyjny	-	-	-	-	-	-	660	-	-	-	660.
) Sztab Lekarzy (piechoty	-	-	-	-	-	-	500	-	-	-	300.
) pułkowi (jazdy	-	-	-	-	-	-	300	-	-	-	300.

	(Piechoty	180	180.
Zdrowia) Chirurgowie	(Jazdy	180	180.
) Podchorążym	(Piechoty	180	180.
) gowie	(Jazdy	180	180.
Kepelan		180	180.

Zgodność zaświadczam:

M. Lubowicki, S. W. A.

Z Wiednia d. 5 Stycznia.

Podług doniesień z Mantui przwbyli tam NN. Cesarstwo d. 23 Grudnia, i zabawili przy rozmaitych okazach radości wiernego i przywiązanego ludu aż do 27. D. 28 odiechali ztamtąd do Kremony i zamysłali wiechać uroczyscie do Medyolanu d. 31 b. m.

Z Berlina d. 5 Stycznia.

D. 29 Grudnia r. p. nastąpiło w zamku Królewskim, w przytomności N. Króla, Królewiczów i Królewien, ludzieżatego dworu, władz cywilnych i wojskowych potwierdzenie chrztu Xiężniczki Fryderyki Wilhelminy Ludwika Amalii, corki zmarłego Królewicza Ludwika, brata J. K. Mci. Obrządek ten odbył Nadworny kaznodzieja, naywyższy konsystoryalny i katedralnego kościoła Radca Sack.

Z Paryża d. 25 Grudnia.

Famillia Marszałkowej Ney doznała wiele nieszczęść. Matka iey Pani Angie, niegdys dama Królowy Francuzkiej Maryi Antoniny, zabiła się z okna; Pani de Broc, iey siostra, dama byłey Królowey Hollenderskiej, w padła przy Aix w kałużę i utopiła się. (Nie były więc gilotynowane iak mylnie gazety Angielskie doniosły.) Oyciec iey umarł z zgryzoty przy rozpoczęciu sprawy Neja, a Pan Montigny, bliski iey krewny zastrzelił się z rozpacz. (Był małżonkiem, oycem

troyga dzieci, dopiero 34 lat liczył i posiadał 80,000 fr. rocznego dochodu.)

Jenerał Lamarque, który w Wandei dowodził, przysłał przed kilku miesiącami Królowi swoje usprawiedliwienie, w którym przywodzi, iż miał rozkaz od Davoust, owczesnego Ministra wojny, wszystkie wsie i domy szlachty w Wandei spalić i całą tę okolicę zniszczyć, który to rozkaz podpisał razem Carnot, owczesny Minister spraw wewnętrznych. — Jeden zaś z członków w izbie Deputowanych wniosł, ażeby wszystkie osoby, które głosowały na śmierć Ludwika XVI były z Francyi wygnane, z wolnością jednak wyprzedania swoich majątności do roku.

D. 23 b. m. udali się Ministrowie Vaublanc, Corvetto i Dubouchage do izby Deputowanych. Minister Skarbu Hr. Corvetto wszedł na mównicę i udzielił izbie budżet na rok 1816. Wydatki dzielą się na zwyczajne i nadzwyczajne i wynoszą rocznie 800,000,000 fr. Minister nalegał, aby obmyślić fundusz umorzenia i nadać mu iak naywiększe bezpieczeństwo. — Projekt do uchwalenia budżetu został przeczytany i pod rozważę wzięty.

Zydowski dom handlowy w Londynie (pochodzący z Francyi) ośiarował się zawrzeć z rządem Francuzkim umo-

wę względem wypłacenia komrybucyi. Chce zaraz 50 mill. wyliczyć, a resztę w oznaczonym czasie. Pożyczka ma mu być w 10 lub 12 latach z prowizya spłacona. Tenże dom wypłacał dawniej płaczące posiłki za Anglią za wynagrodzeniem 1 od 100.

— D. 26 —

Król nie pokazał się d. 24 z ganhu, wszelako dały się słyszeć radosne okrzyki zebranego ludu, gdy miarkował, że J. K. Mość powraca, że marzy przez galerię. Książę Kondusz pokazał się dnia tego u Dworu.

Ces. Rosyjski poseł, Jen. Pozzo di Bergo, obchodził tu d. 24 b. m. urodziny swojego Monarchy, na którą uroczystość zaproszonymi byli Królewscy Ministrowie, zagraniczni ambasadorowie i posłowie, Książę Wellington, &c.

Przez mądrą oszczędność nie będą wakujące miejsca w izbie rachunkowej i sądzie kasacyjnym osadzone, i place też pozostaną w skarbie. Toż urządzenie rozciągające zapewne zostanie i do innych urzędów, gdyż wszędzie było za mało osób.

Uciepki Lavaletta dochodzą tu setki. Generałny Prokurator Bellart był kilka razy w Conciergerie dla badania małżonki zbiegłego, która wwięziona jest w ten sam izbie w której iey mąż siedział. Dozorcy więzienia i jeden z odzwierzych siedzą w północy, coha Lavaletta i panna służka w klasztorze S. Magdaleny. We dwa dni po nocieze rozpoczęły się kryminalne badania wszystkich dozorców i osób, na które pisał Podtytuł, lecz nie z nich nie dobiegło. — P. Lavaletta dla bezpieczeństwa.

szego uciecia wdział na siebie obcy mundur wojskowy.

Na byłem cmentarzu S. Magdaleny wystawiona będzie z rozkazu Króla kaplica poświęcona S. Ludwikowi. Namieścach, gdzie spoczywały ciała Ludwika XVI i Królowey Marji Antoniny, jego małżonki, stać będą dwa ołtarze Łaty cmentarz obwiedziony będzie pokrytem gankiem, drzewami, &c. wysadzony. Rozstałoby Króli plac już za kupiony został.

Wzór na posąg Henryka IV na koniu będzie do Kwietnia roku przyszłego wygotowany i zaraz zacząć go odlewać.

Wyrok na Jen. Bonnaire, dowodcy twierdzy Kondé, który rozkazał zabić wysłanego tam od Króla z własny roku 1815 Pułkownika Gordon, w Leńce w Lili wydany zostanie.

Gdy w południowej Francyi nie jest jeszcze przywrócona spokojność, nie powracają talenty ush zlamad przed przedstawianiem mieszkancy. Liczba ich nie bydz znaczna, z samych Sierp oddali się miało do 4,000 osób. Bawiały tam protestanci niepozwalali z przywiązaniem do oyczystego miasta, ale raczej z braku pieniędzy na podróż. Rząd czyni co może dla uspokojenia umysłów, nie wszelako zaburzenia nie ustaje.

D. 18 b. m. opuścili Austriacy Lyon.

P. Duplessis, który w izbie Deputowanych żądał przywrócenia wsiadki, dało teraz przydomek Duplessis - Pommery (Duplessis - szubianinowy).

W aliey d. Billets założona ta została szkoła Ewangelicka. Luterska wspania Pałacu.

Z Londynu d. 24 Grudnia

Primo isteyze zastrzeżenie

Wódz, który w imię Parów chciał powie-
dziec, lecz nagle zdanie swoje odmienił,
i rzekł: „Jestem Francuzem; chcę iako
Francuz żyć i umrzeć”. Treść powyż-
szej mowy jest następująca: — „Od
najmłodszej młodości byłem żołnierzem
a nigdy dworakiem. Gdy Bonaparte do
Francji powrócił, cała Francja zmie-
niła się i straciła głowę. Książęta, Mar-
szalkowie, generałowie, wszyscy zob-
razili się opuszczonemi i zaparli się w
rękę wojska. Był to potok, którego nie
wstrzymać nie mogło, i janie porwał.
Kierzwa nie jest przeczemnie wydana; je-
żeli za karą ogłosić, uczyniłem przez
ślabość, że nie oprzeć nie potrafiłem. U-
chwyciłem się strony, której nie sprzy-
dałem, ale przesłem za drugiemu. Czułem
żal, ale sobie nie muszę nic do wyrzu-
cenia. Nie z pomiędzy was chce mieć
gładzić, niechaj się schyli po kamień!
O więcej się nie pytam, więcej nie po-
wiesz.”

Morgny. Chronicle przynosi doda-
tek do wstępu względem Napoleona Bona-
partego przepowiednia. Jakżako zmarły
przed rewolucją w Fleury kapucyn zosta-
wić miał na piśmie przepowiedzenie, po-
dług którego Bonaparte w 8 roku po nie-
stus, nie przeciw Hiszpanii przedsięwzięty
wojny (to przypadek w roku 1816) nie od-
maga lub miecza, ale przez okropną całą
świat zastraszającą karę, Boską miał zgi-
nąć.

Od Przeków Menn d. 30 Grudnia.

Hr. Reinhard oddał d. 28 p. m. Ra-
dca mielnego miasta Frankfortu list wie-
czytelny iako poseł Francuzki. — Ces. Au-
stryacki Minister przy sejmie ligi Niemiec-
kiej, Karol Albin, zawsze jeszcze iako

stały i bawi w dobrach swoich przy
Darmstadtzie.

Rzecz która ma być na kongressie
Frankfortskim roztrząsana, zawsze jeszcze
jest zasłoną pokryta. Ułożenie konstytu-
cji dla całych Niemiec i zaprowadzenie
konstytucyjnych stanów w pojedynczych
krajach, zdaje się być powszechnem ży-
czeniem narodu Niemieckiego; ale nim to
nastąpi, potrzeba pierwej prawa i prero-
gatywy pojedynczych krajów oznaczyć, co
jeszcze ze wszystkiem nie jest zrobione.

Miasto Medyolan każe zrobić, cięż-
ki złoty serwis na 8 osób, dla ofiarowa-
nia go Cesarzowej i Cesarzowi

Kże Albert Sasko-Cieszyński posłał
małżonce Arcy Księża Karola 7 lokci na
sznurku powiązanych dyamentów i tyleż
lokcji perel na kolede.

Od Niższej Elby d. 2 Stycznia.

Stany państwa Szwedzkiego i seym
Norwegski postanowiły pomiędzy sobą
statut, oznaczający między sobą stosunki,
który przez Króla zatwierdzony został.
Nadane Norwegii od Króla swobody za-
wierzone w nim są. W przypadku obie-
rania następcy tronu, gdyby panująca fa-
milia wygasła, miała być seymy Szwedz-
ki i Norwegski na jeden dzień zwołane.
Król lub tymczasowy rząd proponie na-
stępcę tronu. Seymy Norwegski i Szwedz-
ki stanowią dzień do obierania, który ie-
dnak nie może być późniejszy jak w
12 dni po odebraniu propozycji. Dnia
poprzedzającego tak seym Norwegski, ia-
ko i Szwedzki obiera jeden wydział, któ-
ry w przypadku gdyby seymy Norwegski
i Szwedzki nie ugodziły się na jedną oso-
bę, ten większość głosów obierze z dwóch
tych osób jedną następcą tronu.

stałt przeznaczonem jest na miejsce zebrania się wydziału obu seymow, który składać się będzie z 36 członków i 8 zastępcow z każdego państwa. — Seym Norwegijski postanowił iednomyslnością, iż w przypadku choroby N. Króla Królewicza następcą tronu Karol Jan mocen jest prowadzić rządy wedle praw konstytucyą Norwegską Królowi nadanych.

Z Brukseli d. 29 Grudnia.

Dowódca Francuzki w Walenciennie odebrał rozkaz od swiego Dworu oddać tę twierdzę woyskom zprzymierzonem; ale że nie było jeszcze postanowionem, które woyska tę twierdzę obiać mają, zachodziła zatem w tej mierze trudność, którą nakoniec Xże Wellington rozstrzygnął, nakazując woyskom Angielskiem obiać Walenciennę, a Rossyyskiem Charlemont. W Namur i okolicach tej twierdzy stać będzie 10,000 Prussakow. — Jenerał Krayenhof pojechał do Raryża; poselstwo jego tycze się iak mówią umocnienia twierdz nadgranicznych.

Przeznaczony do Francyi korpus woyska Duńskiego przeszedł d. 16 b. m. przez Zwoll.

2 Poznania d. 28 Grudnia.

Wczoray o godzinie 8 z rana Jej Królewiczowska Mość, Xżna Ludwika Pruska, z Małżonkiem swoim Xciem Wielkorządcą Radziwiłłem i familią, opuściła nasze miasto, udając się na kilka miesięcy do Berlina. Każdy dzień pobytu tu tej Xiężny i JO. iey Małżonka oznaczony jest względami dla tego kraju. Smutne zatem było rozstanie się z niemi. Poprzedzający ich wyjazdu, wieczor, o godzinie 7 przeznaczony był na przyjęcie pożegnania od wszystkich wyższych władz

cywilnych, woyskowych i duchownych, tudzież wyższej szlachty oboiej płci. Około godziny 9tej, podniosła się Jej Królewiczowska Mość, otoczona z swą familią, pożegnała się z Damami Polskimi, ściskając każdą i całując, potem oświadczyła wszystkim obecnym w nayuprzymych wyrazach, iż przyjęcie iey, w wielkim Xięstwie i niezliczone dowody szczeroy przychylności zawsze będą dla iey serca drogiemi, nakoniec prosiła Godnego Pasterza naszego W. Xięstwa, JW. Biskupa Górzeńskiego, o błogosławieństwo, które poważny ten Starzec dał ię i familii ochoczo, przy życzeniach wszystkich obecnych. Podobnież czułe było pożegnanie z JO. Xciem Wielkorządcą, który zapewnił nas, iż na przyszłą wiosnę uszczęśliwi nas wraz z swoją Małżonką obecnością swoją.

Z Neapolu d. 8 Grudnia.

N. Cesarz Rossyyski przy odebraniu urzędowey wiadomości o zniszczeniu zamachu Miurata, udarował gabineutowego Gońca Vezzo, który mu ią przywiózł, 100 cekinow. D. 30 p. m. Ces. Rossyyski poseł przy tutejszym Dworze, Hr. Mocenigo, złożył Królowi życzenia swojego Monarchy względem tego zdarzenia.

Kodex Napoleona, który dotąd był prawem tego kraju, ustać ma stosownie do Królewskiego rozporządzenia od 1go Stycznia 1816.

Kopalnie w Pompei nie idą w tej chwili z pośpiechem, gdyż wyznaczonych tylko jest miesięcznie na nie 500 dukatow, a Pani Minratowa łożyła na to miesięcznie 3000 dukatow.

DODATEK

DO N^{ro} 4.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 14 STYCZNIA 1816 Roku W NIEDZIELE.

Na końcu Grudnia r. z. przeszła przez nasze miasto ostatnia kolumna powracających z Francyi woysk, to jest część gwardyi konney z wyspy Elby i inney broni Polacy, którzy zostawali jeszcze w Francyi, składająca się z młodych i dorodnych ludzi, którym przyjemno zapewne było stanąć na oyczystey ziemi. — Do Krakowa prowadził tę waleczną kolumnę przez kraj Ces. Austriacki W. Mariński, Intendent C. K. Austriackich dóbr kameralnych, Mąż znany z uczciwego charakteru, który przez swoją uprzejmość, ludzkość i szypkie rozporządzenia starał się nie tylko uczynić zadosyć zleceniom rządu swojego, ale nadto zasłużyć na szacunek walecznych tych Woioowników.

Na dniu 19 Grudnia r. z. o godzinie w pół do drugiej po południu zakończył dni życia swego opatrzony Świętymi Sakramentami JW. Maciej Soltyk, Poseł na Sejm Warszawski, mający lat 52, w dobrach swoich Woyczy w powiecie Stopnickim Dep. Krakowskiem leżących na rżku swej nayszczotliwszej żony Anny z

Skotnickich i rodzonych swoich braci JW W. Kanonika Krakowskiego Teodora i Pawła Soltyków. Odgłos ośmierci tego szanownego Męża przeraził wszystkich jego włościan. W iednym momencie zbiegli się na oddanie mu ostatney usługi i na obłanie rżęsiestemi łzami zwłok zwego naylepszego Pana. Lud nawet wyznania Moczyższowego dzielił żal swoy z niemi przesyłając przy Jego cieie swoje modły do Boga Zastępow. Jakoż w tym Mężu straciła Oycyzna gorliwego Obywatela, okolica pełnego ludzkości Sąsiada, przyjaciela, wzor przyiaźni, sieroty troskliwego Opiekuna, Religii silnego obrońcę, żona nayprzywiązańszego Małżonka, a pozostali syn naylepszego Oycy. Zwłoki Jego po krotkiey, ale czułej przemowie W. JX. Parzelskiego Plebana Biechowskiego, przeniesione zostały do grobu familii Soltyków w Koisciele OO. Reformatów w Stopnicy. Podróż ta żałobna, której przewodniczył W. JX. Joach: Jankowski Kanonik Katedralny Krakowski, Prezes Rady Powiatowey Stopnickiego Powiatu, obchód pogrzebowy odprawiający była widokiem

naymutnieyszym i naytrwadsze serca rozczulałym. Jęku ludu towarzyszącego szanownym zwłokom dał każdemu uczuć niepowetowaną stratę. Władze Cywilne i Cechy Stopnickie mające na czele duchowieństwo złączywszy się z tym żałobnym orszakiem, odprowadziły ciało aż do OO. Reformatów, którzy ie do Kościoła naystosowniey do tego żałobnego obrzędu ubranego i naywspanialey oświeconego w prowadziwszy i postawiwszy na Katafalku po nabożnych pieśniach i piękney przemowie Ojca Prowincyała tegoż Zakonu, złożyli do grobu. Nim iednak kamień grobowy przywalił szanowne zwłoki nieboszczyka JW. X. Teodor Sołtyk Kan. Kat. Krakowski całemu temu żałobnemu obrzędowi przytomny rzewnemi łzami oblał jeszcze raz zwłoki swego brata i dał tą swoją wrodzoną jęzuczością wszystkim obecnym poznać, ile się traci w wułożaney Osobie, a mianowicie w osobie naybliższym węzłem pokrewieństwa złączoney.

W Warszawie d. 9 Stycznia.

Dla przedmiotów Rządu ogólnego, codziennie Namiestnika zatrudniających, naznacza się ieden dzień w tygodniu, to jest, Czwartek, na przyjmowanie osób w prywatnych interessach prozby swoje podawać chcących. W tym dniu Namiestnik albo sam, albo przez wyznaczoną osobę od godz. 10 z rana do 12 dawać będzie audyencyą.

Podających pisma ostrzega się, iż stosownie do woli N. Pana przyjęto jest za zasadę, ażeby wszelkie prozby przechodziły wprzód przez iedną z 5ciu Komisyy Rządowych w właściwych im przedmiotach; iedne tylko skargi na Komisye Rządowe, z przyczyny niedanej rezolucyi w przeciągu 4ch tygodni, lub odmo-

wionej sprawiedliwości, prosto Namiestnikowi podawać się będą mogły. — W Warszawie d. 8 Stycznia roku 1816.

Z polecenia Namiestnika:
Rządca zastępujący Sekretarz Stanu
(Pod) Plater.

Z Wilna d. 16 Grudnia.

Dnia 12 t. m. obchodzono tu z uroczystością rocznicę narodzin Nayjaśniejszego Cesarza Wszech Rossyy Alexandra I. Zrana odprawila się parada wojskowa. Urzędnicy i obywatela złożyli powinszowanie u JW. Gubernatora Wojskowego i JW. Gubernatora Cywilnego. W kościołach odprawilo się uroczyste nabożeństwo i *Te Deum*, w czasie którego dały się słyszeć liczne wystrzały działowe. Wieczorem miasto całe było oświecone.

Do Amatorów Flory Hollenderskiej.

Wybor nayprzedniejszych i świeżo nadestających Cebulek Kwiatowych iako to: Hyacyntow, Narcyssow, Liliy, Tuberozow, Tulipanow dubeltowych i pełnych, Martagonow, w różnych kolorach Ranunkulow, i wielu innych w naszym kraju nieznanych rodzajow Kwiatow, które nie tylko w lecie w ogrodach, ale i w zimie w naczyniach ziemią lub wodą napelnionych do kwiatu wyprowadzić można, szanownym Amatorom na sprzedaż ofiaruję.

Aloyzy Rafał Esersicher, F. M. Dr. Zoologii i Botaniki, Professor w Szkole Główney.

Cebulki te rzadkiey i nadzwyczajney wielkości przez samego Professora Botaniki w Harlem, naystaśnieyszem kultuwatorow Hollenderskich mieście wybrane i sprowadzone sztukami albo po kilka razem w pakietach różnych gatunkow pojedynczych, z lipol. 6 podwoyonych lip. 12 z nazwiskami sprzedawane będą w Krakowie na ulicy Grodzkiej pod liczbą 118 na pierwszym piętrze w Domu collegium Juryzdykcyjnego od 10tey do 12tey godziny przedpołudniem, Święta wyiawszy. — Dla większey dogodności Amatorów i krótkiego terminu sprzedarzy katalog drugi z ceną w sklepie W. Wasserraba pod Nrem 21 w rynku każdego czasu nie tylko do przewrzenia ale i do obstalowania zostawiony jest od d. 20 Grudnia 1815 roku.

9gi raz) Tomasz Strzyżewski wraz z swoim Bratem Jackiem Strzyżewskim, Obywatele z Dep. Krak. iadą do Lwowa w interessie familii, z dwoma ludźmi i 4 końmi własnymi.

10ci raz) Fidelis Kraszkowski z Żoną Obywatel zamieszkały w Departamencie Krakowskim w dobrach Swoszowice Powiecie Szkalbmirskim, ma zamiar iechać w Galicyą Austryacką w Cyrukł Tarnowski, i Sannocki, swemi końmi, Ludźmi służącą trzema, i służącą.

W skutek Rezolucyi Wysokiego Trybunału Cywilnego pierwszej Instancyi Departamentu Krakowskiego w dniu 25 Grudnia r. 1815 do liczby 3439 zasłzey, a niżej podpisanemu w dniu 11 miesiąca Stycznia r. t. 1816 wręczoney w osnowie takowey, rezelwuiąc Protokół oszacowania kamienicy w Krakowie w rynku pod liczbą 237 stołżcay do massy kredalney Pawła Schöna należący przez wyznaczonych w sztuce biegłych dnia 13 Września roku bieżącego dopełnionej na wniosek Urzędu Publicznego zaleca Ur. Kłossowskiemu Patronowi iako kuratorowi massy, ażeby wszystkich wierzcycieli zapozwał do stawienia się w dniu 25 Stycznia r. 1816 przed W. Sędzią Gostkowskim w domu Władz Sądowych o godzinie 4tey po południu, a to w celu dania deklaracyi czyli na powyższym oszacowaniu kamienicy przestaia lub nie, Krakow dnia 25 Grudnia r. 1816 Nikorowicz, Leo Ghwalibogoski, Sekretarz zapozywa wszelkich wierzcycieli do massy krydalney Pawła Schöna w summach tymże wierzcycielom należących ubiegających się, aby w celu w przedmiocie powyżej wyszczególnionym dnia 18 Stycznia r. tego 1816 w domu Władz Sądowych w Krakowie pod liczbą 106 posiedzenia swoje Sądowe odbywających o godzinie 4tey po południu przez siebie lub swych Pełnomocników wstawili się. — Dan w Krakowie d. 11 Stycznia r. 1816.

Antoni Kłossowski, massy krydalney Pawła Schöna Kurator.

Niżej podpisany, iako expromittent długow Jęgo Józefa Jana Nepomucena Hrabiego Wielopolskiego Margrabiego z Góragów Myszkowskiego, pragnąc wierzcycielom na siebie przyletym przyspieszyć satysfakcyą postanowił przez publiczną licytacją uprzedzić nieco dóbr na ich zaspokoienie, a szczególniey w tym zamiarze, ażeby utworzyć fundusz wierzcycielom osobistym, którzy przed wierzcycielami hypotecznymi, dobra wposessyi trzymającymi, do żadnych funduszków innych nigdyby przyysć nie mogli, i satysfakcyi iana drogą nigdyby nieuzyskali, iak tylko przez zajęcie i sprzedaż nieruchomości. Aże z przyczyny trwającego dotąd moratorium i z przyczyny długiey i kosztowney procedury subhastacyi sądowey, tymże wierzcycielom osobistym, naywięcey drobne sumki mającym, podobne kroki sądowe przedsiębrać iest trudno; przeto środek postanowiony zdaie się podpisanemu tym dogodniejszy dla nich, że majątnieysi więkksze kapitały mający, mogą nabywać pomnieyszych, lub zbywać obcym chęć kupna mającym, a ci w szacunku kupna z realizować ie będą mogli. Dobra na sprzedaż przeznaczone są następujące.

1mo. Klucz Małoxieński w Powiecie Miechpowskim, sześć mil od Krakowa, mila od Miechowa, pół mili od Wodzisławia, ćwierć mili od Kieża - Wielkiego położony. Składa się a) z wsi Xiąż mały z folwarkiem i kościołem parafialnym b) z wsi Krzeszówka z folwarkiem osobnym Wały zwanym, c) z wsi Boczkowice z folwarkiem d) z wsi Trzonów z folwarkiem w gruntach: redziny i glinka, ma wodę, Młyn, łąki, i lasy, Taxowany urzędownie 584,445 Zł. Polskich.

2do. Klucz Marcinowski, w tymże Powiecie, siedm mil od Krakowa, milę od Zarnowca i mile od Wodzisławia leżący. Składa się a) z wsi Marcinowice z folwarkiem b) Przysieka z folwarkiem c) Karczowice wieś zarębna. Klucz ten ma Brewar, Karczmy, Młyn, łąki, i lasy, zaleca się przez to szczególniey iż ma nielestwo zbytęk pańszczyzny i włościan w dobrym stanie, ze wszystkiemi sprzężaiami. Taxowany urzędownie 423,139 Zł. Polskich.

3tio. Klucz Przylecki, w Powiecie Jędrzeiowskim, ośm mil od Krakowa, mila

od Jędrzejowa, pół mili od Wodzisławia, dwie mile od Pińczowa leżący, składa się a) z wsi Przyłęczek z folwarkiem, z pańszczyzną pieszą, z Browarem, Młynem, łąkami, i gruntami dobrymi b) z wsi Mierzawa, z pańszczyzną pieszą i ciągłą: z Karczmą, Młynem, i rolami dworskimi pszennymi, c) z wsi Pokrzywnica, z pańszczyzną pieszą, z rolami, i łąkami, dworskimi. Taxowany razem cały Klucz 349,912. Zł: Polskich.

Tytuły dziedzictwa dóbr pomienionych, Inwentarze i detaxacye, niemniej mapę Klucza Marcinowskiego z Inwentarzem mierniczem, przejrzyć można u Wgo Floryana Chojnackiego Notaryusza Departamentu Krakowskiego, w Krakowie przy ulicy Floryańskiej pod Liczbą 508 Kancellaryą swoją utrzymującego: który do skutecznienia dzieła licytacji, na dniu 15tym Marca r. b. odbyć się mający, iest uproszony i który oddzielne w Imieniu swoim, iako urzędnik publiczny wyda obwieszczenie. Ponieważ zaś licytacja ta iest zupełnie dobrowolną i żadnych formalności sądowych niewymagająca, przeto mający ochotę kupną, bądź z wierzyteli bądź z obcych, mogą pomimo tego, wchodzić o dobra wspomniane z podpisanym w układy i z wolnej ręki, oneż pojedynczo lub razem nabydź.

Dan w Krakowie przy ulicy Grodzkiej pod Liczbą 84 dnia 10go Stycznia 1816. r.

Jm Olrych Szaniecki, Dóbr powyższych Dziedzic.

Niżej podpisany Pisarz Aktowy Departamentu Krakowskiego, na żądanie W. Jana Olrych Szanieckiego Obywatela Królestwa Polskiego, w Krakowie przy ulicy Grodzkiej pod Nro 84 zamieszkałego. Dobra tegoż dziedziczne, iako to:

a) Klucz Mało - Xięski, w Powiecie Miechowskim położony, zawierający w sobie Xiąż mały z przyległościami Kszeszwka, Wały, Boczkowice i Trzonow; Urzędownie 584,445. Zł: Polskich otaxowany.

b) Klucz Marcinowski w tymże Powiecie leżący, składający się z wsiow Marcinowice, Przysieka i Karczowice 422,130. Zł: Polskich oszacowany.

c) Klucz Przyłęcki w Powiecie Jędrzejowskim sytuowany, z wsiow Przyłęczek, Pokrzywnica i Mierzawa złożony, również Urzędownie 349,912. Zł: Polskich oszacowany, w Kancellaryi Notaryatu w Krakowie przy ulicy Floryańskiej pod Nro 508 znajdujący się, stanowczo przez licytacją publiczną, na dniu 15 Marca 1816 sprzedawać będzie, do której wszystkich chęć kupną mających z tym warunkiem, iżby przed zaczęciem licytacji, dziesiątą Część Summy szacunkowej w gotowiznie, lub w papierach hipotecznych, do Dóbr tych lub innych W. Jana Olrych Szacunkowego regulujących się, lub nakoniec w obligacyach i Rewersach ręcznych przez JW. Józefa Jana Nep: Hr. Wielopolskiego Margrabiego Myszkowskiego, albo samego W. Olrych Szanieckiego wydanych złożyli, wzywa

Warunki licytacji, Inwentarze Dóbr, mapy, Detaxacye w czesniey w Kancellaryi niżej podpisanego przejrzyć będzie można.

Dan w Krakowie dnia 11. Mca Stycznia 1816.

Floryan Chojnacki. P. A. D. K.

Dnia 21 Stycznia r. b. 1816, o godzinie 3 po południu w Wsi Czernichowie Powiecie i Departamencie Krakowskim leżący, przy Wiśle trzy Galary nowe, przez publiczną Licytacją za gotową srebrną monetę sprzedane zostaną — Życzący sobie nabycia takowych, znajdować się zechcą w miejscu, dniu i godzinie oznaczonych. — W Krakowie d. 2 Stycznia 1816.

H. Kudlicki K. T. C. D. K.

Niżej podpisany podaje do publiczney wiadomości, że w Departamencie Krakowskim Powiecie Stobnickim, ma na sprzedaż Dobra Scieżawice z trzema Folwarkami, w gruncie samem przennym. Ktoby sobie życzył nabydź, ma się udać na grunt, gdzie znajdzie mapę i Inwentarz. A ułożywszy się o pretium weźmie obowiązek wypłacenia Summy Sukcessorom w rok po śmierci niżej podpisanego, opłacając regularnie umowiony procent.

Paweł Soltyk Dziedzic Scieżawic.